

WIADOMOŚCI

STRAŻY HONOROWEJ NAJŚWIĘTSZEGO SERCA PANA JEZUSA



Nr 68

wrzesień, październik, listopad

Rok 2016



**DLA CIEBIE BIJĄ
NASZE SERCA, BOŻE**

SPIS TREŚCI

Widziane oczyma pielgrzymów	2
Miłosierni jak Serce Jezusa, część I	8
Elementarz liturgiczny	11
Śladami naszych Patronów	14
W naszym życiu strażowym	17
Straż Honorowa na świecie	23
Miłosierni jak Serce Jezusa, część II	27
Wielka nieznajoma (cd.)	30
Jubileuszowy Akt przyjęcia Jezusa Chrystusa za Króla i Pana	33
Skarbczyk Małego Rycerza	35
Intencje modlitewne	36
Msze św. w kościele sióstr wizytek	36
Kalendarz liturgiczny	37
Zmarli członkowie Straży Honorowej NSPJ	38
Z życia Kościoła	39



Trzeba, aby Boskie Serce Jezusa
wypełniło całkowicie miejsce naszych serc,
żeby On sam żył i działał w nas i za nas.
Niechaj Jego wola tak unicestwi naszą wolę,
by mogła działać swobodnie,
bez oporu z naszej strony.
Wreszcie Jego uczucia, myśli i pragnienia
niech zajmą miejsce naszych własnych,
a przede wszystkim Jego miłość,
która będzie Go kochać w nas i za nas.

św. Małgorzata Maria Alacoque

Wiadomości Straży Honorowej Najświętszego Serca Pana Jezusa

(Ukazują się od roku 1921)

Nr 68 (Rok 2016). Nakład 7000 egz.

Wydawnictwo Arcybractwa Straży Honorowej NSPJ

Adres Redakcji: 31-142 Kraków, ul. Krowoderska 16, tel. 12 631 86 20,

e-mail: wydawnictwo@strazhonorowa.pl, www.strazjezusa.pl, www.strazhonorowa.pl

Redakcja i współpracownicy: ks. Walerian Swoboda SCJ, s. M. Bernadeta Wysocka OVM,

Anna Czudecka-Wrona, Elżbieta Jodźńska, Radosław Karaś, Danuta Rymutowa

Za pozwoleniem władzy kościelnej

Zgłoszenia na prenumeratę „Wiadomości” należy kierować pod adresem Wydawnictwa Arcybractwa Straży Honorowej w Krakowie przy ulicy Krowoderskiej 16. Pismo utrzymuje się z ofiar Czytelników. Wszystkich, którzy współpracują z nami w szerzeniu kultu Bożego Serca i nabywają materiały strażowe, zapewniamy o stałej modlitwie w ich intencjach. Redakcja nie zwraca materiałów niezamówionych i zastrzega sobie prawo skracania nadesłanych materiałów oraz zmiany tytułów.

NIECH ŻYJE JEZUS!

UKOCHANI W SERCU JEZUSA,



s. Maria Bernadeta
Wysocka OVM
Redaktor Naczelna

Jesienny numer w dużej mierze poświęcamy relacji z XXXI Ogólnopolskiej Pielgrzymki Arcybractwa Straży Honorowej NSPJ na Jasną Górę. Są w nim zarówno: artykuł ukazujący przebieg spotkania – *Widziane oczyma pielgrzymów* autorstwa Tomasza Skulskiego i Aleksandry Janas, jak również homilia ks. bp. Stanisława Salaterskiego czy wreszcie załączony w dodatku wykład ks. dr. Szymona Tracza *Miłosierdzie to styl życia*. Maryjność numeru podkreśla także artykuł ks. dyr. Waleriana Swobody *Śladami naszych Patronów*.

Zbliżając się do tronu Matki, uczymy się przybliżać do tronu Jej Syna, stąd nie dziwi nas decyzja Księży Biskupów o zawierzeniu Polaków i Polski Chrystusowi jako Królowi i Panu. Akt ten dokonany zostanie w Sanktuarium Bożego Miłosierdzia w krakowskich Łagiewnikach 19 listopada 2016 r. w wigilię zakończenia Nadzwyczajnego Jubileuszu Miłosierdzia, w 1050. rocznicę Chrztu Polski. Tekst *Jubileuszowego Aktu* publikujemy w pełnej formie do indywidualnej i wspólnotowej refleksji, zachęcając do przygotowania się do tego ważnego wydarzenia.

W kolejnym odcinku *Wielkiej nieznajomej* poznamy historię narodzin Dzieła, jakim była Straż Honorowa NSPJ, we wspólnocie Sióstr Wizytek w Bourg-en-Bresse we Francji. Z perspektywy minionych 150 lat z satysfakcją odczytujemy sprawozdania *W naszym życiu strażowym*, świadczące o żywotności idei Godziny Obecności przy Sercu Jezusa, zapoczątkowanej niegdyś przez s. Marię od Najświętszego Serca Bernaud. ■

MIŁOSIERNI JAK SERCE JEZUSA

/HOMILIA/

*ks. bp Stanisław Salaterski*

Czcigodni Księża, Drodzy Ojcowie Paulini, Umiłowani w Chrystusie Panu Siostry i Bracia, zjednoczeni w Straży Honorowej Najświętszego Serca Pana Jezusa, pielgrzymujący dzisiaj na Jasną Górę do domu Matki w ramach dorocznej pielgrzymki!

„Miłosierni jak Serce Jezusa” to myśl przewodnia wszystkiego, co przeżywamy dziś na Jasnej Górze. Nie zgłębimy do końca wartości, jakie kryją się dla nas w Bożym Sercu. Bez wątpienia jednak zawsze możemy dostrzec z nową ostrością różne wymiary naszego życia, które dzięki opromienieniu łaską płynącą z Bożego Serca mogą stać się piękniejszym świadectwem i apostołstwem w dzisiejszych czasach. Wśród niepokoju współczesnego świata, nad którym gromadzą się ciemne chmury, pragniemy pokoju, więc Bóg Ojciec daje nam Serce swego Syna. Czasami już sami nie wiemy, co jest dobre, a co złe, gubimy sens, poddajemy się zniechęceniu, więc Bóg Ojciec daje nam Serce swego Syna. Doświadczamy niezrozumienia, trudno nam przebaczać i przyjmować przebaczenie, tęsknimy za zgodą i wzajem-

ną serdecznością, więc Bóg Ojciec daje nam Serce swego Syna. Jest w nas wiele błędów, wiele lęków, bo na tak wiele rzeczy nie mamy wpływu. I wiele mroku, bo jesteśmy słabi i grzeszni, więc Bóg daje nam Serce swego Syna, a w Nim swoje nieskończone, nieprzebrane miłosierdzie. To miłosierdzie tutaj, na Jasnej Górze, odczytujemy tak-



że poprzez słowa Matki: „Uczyńcie wszystko, cokolwiek wam powie”. Odczytujemy je również przez słowa Jezusa wypowiedziane na krzyżu: „Oto syn Twój, oto Matka twoja!” oraz przez opis z *Ewangelii św. Jana*: „Kiedy żołnierze podeszli do Jezusa i zobaczyli, że już umarł, nie łamali Mu goleni, tylko jeden z żołnierzy włócznią przebił Mu bok i natychmiast wypłynęła krew i woda. Zaświadczył to ten, który widział, a świadectwo jego jest prawdziwe. On wie, że mówi prawdę, abyście i wy uwierzyli”. Jezus – Dobry Pasterz to ten, który swoje Serce otworzył aż do wylania Krwi i Wody dla naszego zbawienia, byśmy mieli Boga na drogę do wieczności; byśmy zawsze czuli, że jesteśmy przez Boga kochani. Ale słyszymy też dzisiaj w Roku Miłosierdzia słowa Ojca Świętego Franciszka z bulli ogłaszającej ten rok. Napisał m.in.: „Nikt tak, jak Maryja nie poznał głębokości tajemnicy Boga, który stał się człowiekiem. Wszystko w Jej życiu zostało ukształtowane



przez obecność miłosierdzia, które stało się ciałem. Matka Ukrzyżowanego i Zmartwychwstałego weszła do sanktuarium miłosierdzia Bożego, ponieważ wewnętrznie uczestniczyła w tajemnicy Jego miłości. Wybrana na Matkę Bożego Syna Maryja była od zawsze przygotowana przez miłość Ojca na to, by stać się Arką Przymierza między Bogiem a ludźmi. Zachowała w swoim sercu Boże miłosierdzie w doskonałej syntonii ze swoim Synem Jezusem. Pod krzyżem Maryja wraz z Janem, uczniem miłości, stała się świadkiem słów przebaczenia, które wyszły z ust Jezusa. Najwyższy akt przebaczenia dla tego, kto Go ukrzyżował, ukazuje nam, jak daleko może sięgać Boże miłosierdzie. Maryja potwierdza, że miłosierdzie Syna Bożego nie ma granic i dociera do wszystkich, nie wykluczając nikogo”. A my możemy dodać, że dociera w sytuacjach, momentach nieprzewidywalnych.



W 2007 roku 8 sierpnia byłem świadkiem śmiertelnego wypadku w Tatrach. Z Małego Koziego na skutek własnej nieostrożności spadł młody człowiek. W chwili, gdy leciał w dół, wędrujący z nim koledzy krzyczeli, a ja podchodziłem pod szczyt. Widząc spadającego przedmiot, bo tak to wyglądało z odległości 200-300 metrów, pomyślałem „człowiek”. „Ja odpuszczam tobie grzechy w imię Ojca i Syna, i Ducha Świętego”. A potem łomot kamieni i cisza. I krzyk kolegów: „dzwońcie po TOPR, wzywajcie pomoc”, a w mojej głowie myśl: „człowieku, coś ty zrobił, że ci Pan Bóg teraz tu księdza przysłał, by cię rozgrzeszył? Czyś pierwsze piątki odprawiał, czy ktoś się za ciebie modli?”. Za jakiś czas zbiegli szlakiem dwaj młodzi ludzie: „gdzie jest Bartek?”. „No tam leży” – śmigłowiec przyleciał, zbierają to, co z niego zostało. Co powiemy jego mamie?”. „Powiedzcie, że umarł pojednany z Bogiem, bo był ksiądz, który go rozgrzeszył, jak spadał”. Myślę, że to wielka pociecha dla matki, która kochała swego syna i lękała się o nie-

go. Myślę, że wielki znak Bożego miłosierdzia, miłości Serca Jezusowego, okazany w najważniejszym dla tego człowieka momencie istnienia, bez wątpienia. To Boże Serce zaskakuje nas ciągle swoją miłością, ale też oczekuje, że przyjmując ją, świadomie czy nie, odnosząc do Niego jako do źródła, postaramy się na nią odpowiedzieć, postaramy się pozwolić Bogu, by nas tą miłością przemieniał.

O trzech wymiarach tej przemiany chciałbym powiedzieć. Miłosierdzie Serca Jezusowego wyraża się bez wątpienia przez wcielenie Bożego Syna. Bóg stał się jednym z nas, nadał niezwykłą godność ludzkiej naturze. Św. Stanisław Papczyński jedną ze swoich książek zatytułował *Mistyczna świątynia Boga*. To człowiek, który przez chrzest jest zjednoczony z Jezusem Chrystusem, jest dzieckiem Bożym, ale z tego, że jesteśmy mistyczną świątynią Boga, wynikają dla nas zobowiązania (cd. str. 27). ■





Straż Honorowa na świecie

MEDELIN

W dniach 15-17 sierpnia 2015 r. w kolumbijskim mieście Medellin odbywał się I Krajowy Kongres Straży Honorowej z udziałem Dyrektora Generalnego ks. Juana José Infantes Barrosa. Ponad 1500 osób zgromadziło się w kolegium św. Ignacego na trzydniowej, intensywnej pracy. Spotkanie, na które przybyli członkowie z Bogoty, Tunji, Monterii, Ibaguy, Armenii, Manilii oraz wielu innych miast Kolumbii przebiegało w przyjaznej i radosnej atmosferze.

W niedzielę 16 sierpnia w miejscowej katedrze odbyła się Msza św. z udziałem przeszło dwóch tysięcy wiernych, co było niesamowitym i wzruszającym przeżyciem dla zgromadzonych na celebracji uczestników.

Wielu młodych dzieliło się swoimi wrażeniami z tego wyjątkowego spotkania. Oto świadectwo jednego z nich:

„Uczestnictwo w owym kongresie pokazało nową rzeczywistość panującą wśród nas oraz to, że Serce Jezusa króluje mimo przeciwników. Mam wrażenie, że z surowych, zamkniętych zakonów usytuowanych pomiędzy budynkami miasta wypływa strumień obfitych łask obejmujący cały naród. Mogę zapewnić, że ów kongres pozwala mi wierzyć i mieć nadzieję, że królestwo Najświętszego Serca Pana Jezusa jest możliwe i że Chrystus i Jego Najświętsza Matka spowodują, że ono ogarnie całą ziemię.

Najśw. Maryja Panna przegarnęła z miłością grupę młodych, którzy przybyli, by oddać cześć, miłość i wynagrodzenie Sercu Jej Syna, jedynego celu naszego życia i jedynego obiektu naszego uwielbienia.

Doświadczyłem spotkania licznej grupy członków Straży Honorowej i zetknąłem się z ich charakterystyczną pokorą i dobroduszością. Widziałem to u dzieci, młodzieży, dorosłych i pomyślałem – skąd przybywa ta rzesza ludzi, tak wesołych ludzi, którzy wypełnili salę kolegium po brzegi?

Pierwszego dnia odbyło się spotkanie z naszym Dyrektorem Generalnym oraz cieszyliśmy się obecnością arcybiskupa Ricardo Tobón Restrepo, zaś następnego dnia przeżywaliśmy Mszę św. w katedrze. Coś wspaniałego! Moi przyjaciele byli urzeczeni i bardzo wzruszeni tak uroczystym spotkaniem z Jezusem w Eucharystii. Wszystkim nam wydawało się, że wydarzyło się coś wielkiego i wzniosłego”. ■



PANAMA

Obecnością Dyrektora Generalnego mogli cieszyć się również członkowie Arcybractwa z Panamy – stolicy państwa o takiej samej nazwie leżącego w Ameryce Środkowej. 21 sierpnia ubiegłego roku został on gorąco przywitany na lotnisku przez Dyrektora Diecezjalnego Straży Honorowej ojca Alfonsa Corro przybyłego wraz z grupą członków Straży Honorowej.

„Z Kanału Panamskiego udaliśmy się na spotkanie do domu arcybiskupa Panamy, jego ekscelencji José Domingo Ulloa Mendiety. Rozmowy toczyły się wokół spraw dotyczących Straży

Honorowej w naszym mieście, sposobu pracy nad Dzielem, właściwym postępowaniem na tej drodze prowadzącej nas do zbawienia. Następnie skierowaliśmy się do siedziby Radia Maryja, gdzie dyrektor rozgłośni zorganizował konferencję w programie na żywo na temat Straży Honorowej, wyjaśniając czym jest Organizacja i jaki jest jej cel. Kończąc spotkanie pojechaliśmy do klasztoru Nawiedzenia Najświętszej Maryi Panny. Po powitaniu sióstr w rozmównicy udaliśmy się na Mszę św.

Sobotę rozpoczęliśmy od Eucharystii z udziałem licznej grupy członków Straży Honorowej. Wielką radością było wspólne przeżywanie uczyty eucharystycznej oraz agapa wraz ze wszystkimi braćmi. Dzień upłynął na składaniu świadectw



i rozmowie z naszym Dyrektorem Generalnym.

Analizowaliśmy wraz z naszym honorowym gościem *Statuty* Stowarzyszenia. Przed Mszą św., na zakończenie tego wyjątkowego dnia, wręczyliśmy ks. Dyrektorowi prezent – ornat i stulę. Obecność Dyrektora Generalnego wzbudziła wielki entuzjazm

wśród członków Straży Honorowej. Mamy nadzieję, że nasze modlitwy spowodują, że w tym kraju, który poznał skarby ukryte w Najświętszym Sercu Jezusa czerpać się będzie z obfitości Jego łask za wstawiennictwem sióstr z klasztoru Nawiedzenia Najświętszej Maryi Panny”. ■

KORDOBA

Podobnie jak w Polsce, za granicą również wiele ośrodków strażowych funkcjonuje przy klasztorach Nawiedzenia Najświętszej Maryi Panny. Niektóre z nich są siedzibami krajowymi Stowarzyszenia. Współpraca oraz modlitewne wsparcie, jakimi się obdarzają wzajemnie członkowie Straży Honorowej oraz siostry wizytki często wydają zaskakująco obfite owoce. Tak było w przypadku sióstr wizytek z Kordoby – andaluzyjskiego miasta w południowej Hiszpanii.

„W klasztorze Nawiedzenia Najświętszej Maryi Panny w Kordobie nie było obrazu Najświętszego Serca Pana Jezusa, lecz idea dojrzewała i wreszcie nastał odpowiedni czas na jej realiza-

cję. Matka przełożona bardzo zaangażowana w to przedsięwzięcie dołożyła wszelkich starań, by znaleźć artystę, który podjąłby się wykonania dzieła.

Poinformowała o swoim zamysle wszystkich członków Straży Honorowej, przyjaciół, sympatyków i osoby biorące udział w nabożeństwach klasztornych, ci zaś podjęli się obojętności poszukiwania właściwego artysty. Na szczęście odzew był pozytywny; znalazł się wykonawca, który podjął się tej pracy i obiecał szybko zrealizować zlecenie. 22 listopada 2015 roku w święto Chrystusa Króla obraz został poświęcony”. ■



WIELKA NIEZNAJOMA

(cd.)



s. dyr. Maria Bernadeta
Wysocka OVM

POWSTANIE STRAŻY HONOROWEJ NSPJ (1862-1864)

Po długich przygotowaniach s. Maria od Najświętszego Serca Bernaud mogła w pełni przyjąć Dzieło, które Bóg uczynił w niej i poprzez nią. Nie miała w tym względzie żadnych wątpliwości, ale jej życie miało przybrać całkowicie odmienny bieg, dzięki któremu miłość Jezusa zapromieniuje w całym świecie.

POCZĄTKI DZIEŁA (1862)

Nazajutrz po Wniebowstąpieniu, 7 czerwca 1862 r., w pierwszy piątek miesiąca, matka Maria Julia Cholet została wybrana przełożoną na trzecią kadencję. Zdecydowała, że uroczyste poświęci wspólnotę Najświętszemu Sercu Pana Jezusa. Pod koniec grudnia z Annecy nadszedł list z życzeniami i przesłaniem, na które żadna z sióstr nie pozostała obojętna: „Pan Jezus skarżył się wybranej duszy, że pomimo objawień Jego Serca nie jesteśmy wystarczająco gorliwe w propagowaniu Jego kultu”¹. To

sposrzeżenie ożywiło rozmowy zgromadzenia podczas rekreacji i z oczywistych względów zakonnice zwróciły się do s. Marii od Najświętszego Serca: „Do siostry należy znalezienie nowego sposobu, aby oddać chwałę Sercu Jezusa!”.

Wiadomo, co to oznaczało. Niezwykle rozpowszechniony kult Serca Jezusowego był jednak podatny na nadużycia. Mógł również przekształcać się w szereg praktyk pobożnościowych, podczas gdy jest on czymś więcej. Kult ten wymaga



¹ Klasztor w Annecy jako pierwszy w Zakonie Sióstr Wizytek nie miał co prawda roli przywódczej wobec innych klasztorów, jednak wszystko, co z niego wychodziło, było przyjmowane przez wizytki jako naglące upomnienie.

przyjaźni, głębokiego zjednoczenia z Sercem Jezusa, które w tym znajduje pocieszenie. Będąc w klasztorze, można doświadczyć tych uczuć poprzez swego rodzaju autosa-tysfakcję duchową, nie mając jednak możliwości ewangelizowania ludzi. Jak wówczas można do nich dotrzeć?

Pod koniec 1862 r., w chwili pojawienia się wezwania, s. Maria od Najśw. Serca nie od razu przypominała o przeczuciu mistrzyni nowicjatu, s. Marii Gonzagi Bernard, sprzed dziesięciu lat: „Bóg chce się tobą posłużyć. Będziesz miała misję uczynienia bardziej znanym i miłowanym Serce Jezusa, ale jeszcze nie jesteś na to gotowa! Najpierw trzeba umrzeć dla samej siebie”. W 1853 roku, na łożu śmierci, powtórzyła to samo, dodając: „Naśladuj fiołki, moje dziecko, rozlewaj wonny zapach w ukryciu”. S. Maria od Najświętszego Serca, bez wątplenia bardziej wzruszona, niż się wydawało, ułożyła akt poświęcenia, który większość sióstr podpisała i wypowiedziała między dwoma podniesieniami podczas Mszy św. 1 stycznia 1863 r.: „O Mój Jezu, ja, siostra..., dla chwały godnej uwielbienia Trójcy, pocieszenia Twego Boszego Serca i zbawienia grzeszników, poświęcam się i oddaję całkowicie i bez ograniczeń Twojej czystej miłości, żeby mną dysponowała całkowicie,

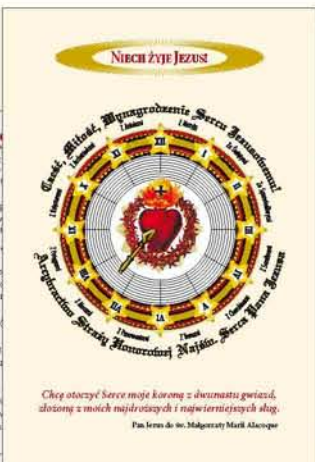
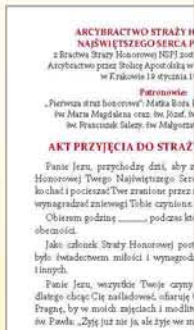
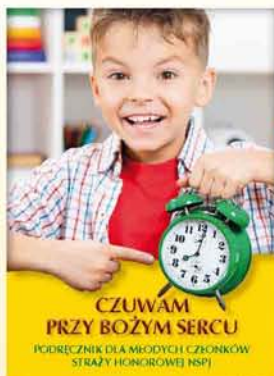


według upodobania Twego Boskiego Serca. Amen”.

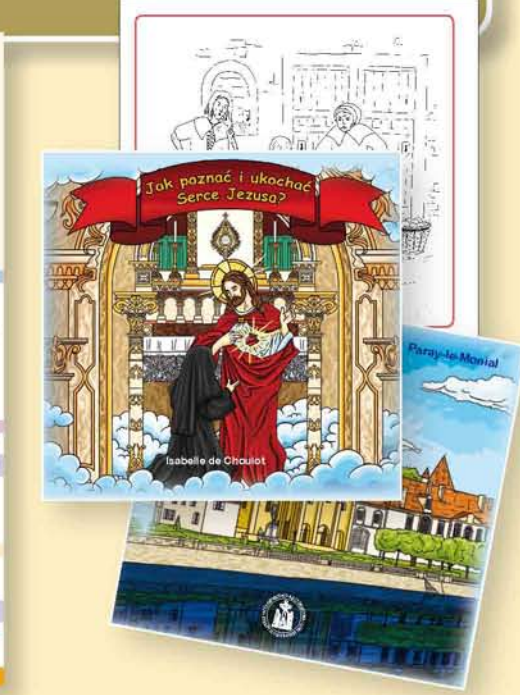
W klasztorach w święto Trzech Króli jest zwyczaj losowania bułki z migdałem, aby wybrać króla roku². Ta forma pobożności jest jednym z wydarzeń nadających rytm rokowi zakon-nemu. Wizytki są bardzo przywiązane do tego zwyczaju, któremu Założyciele nadali szczególne znaczenie. Tamtego roku s. Maria od Najświętszego Serca miała wewnętrzne przekonanie, że królem zostanie Najświętsze Serce Pana Jezusa. Była tego tak pewna, że wypowiedziała to wystarczająco głośno, by zostać usłyszana przez przełożoną. Choć jej ton był pełen humoru, spotkała się ze sprzeciwem dużej części zgromadzenia, które wołało wybrać świętego Józefa, aby opiekował się przyszłymi projektami dotyczącymi nieruchomości.

² Siostra, która wylosuje bułkę z migdałem, zostaje „Królową Migdałową” i cieszy się drobnymi przywilejami przez cały rok. Najczęściej przekazuje ona królestwo jakiemuś świętemu patronowi.

NOWOŚCI WYDAWNICZE !!!



- dyplom i podręcznik dla młodych członków Straży Honorowej NSPJ
- kalendarz na 2017 rok
- książeczka z ilustracjami do kolorowania o życiu św. Małgorzaty Marii Alacoque



WIĘCEJ: WWW.STRZAJEZUSA.PL